

CO POD LASEM PISZCZY

Biuletyn informacyjny parafii
św. Maksymiliana Marii Kolbe

WRZESIEŃ 2021



*Świętowanie
mimo
wszystko!*



JESIEŃ Z BEATYFIKACJAMI

Słowa „błogosławiony” i „święty” przewijają się często w języku naszej pobożności. Gdyby jednak kogoś zapytać, na czym polega różnica...

Przed nami jesień, w czasie której przybędzie nam polskich błogosławionych. Dwunastego września odbędzie się beatyfikacja siostry Elżbiety Róży Czackiej (założycielka Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża, którego charyzmatem jest służba ludziom niewidomym – słynny ośrodek w Laskach jest jej dziełem) oraz kardynała Stefana Wyszyńskiego. A potem, 20 listopada w Katowicach beatyfikowany zostanie kolejny męczennik II wojny światowej – ks. Jan Macha. O życiorysach nowych błogosławionych już jest głośno, a będzie zapewne jeszcze głośniejsze, więc nie będę ich tu omawiał. Pożyteczne wydaje się natomiast wytłumaczenie dość podstawowych spraw związanych z tym, „jak się robi świętych”.

Z tym „robieniem” to rzecz jasna żart. Jednak temat w ogóle jest interesujący i wymaga sięgnięcia myślą do początków chrześcijaństwa. Kto uważnie czytał Pismo Święte, mógł zauważyć dwie rzeczy. Po pierwsze, że „świętym” jest nazywany przede wszystkim Bóg. I że pojęcie to określa przede wszystkim jego „inność” w stosunku do świata. Bóg jest święty, to znaczy – nie przynależy do tego świata, nie podlega jego prawom.

A zwłaszcza – człowiekowi. Stopniowo idea świętości przenosiła się na rzeczy – to wszystko, co używane było do oddawania czci Bogu, np. ołtarz i naczynia w świątyni jerozolimskiej, było symbolicznie „odłączone” od codziennego użytku i łączone z Bożą świętością. Ścisły zakaz używania takich przedmiotów do innych celów wyrażać miał właśnie „odłączenie”, wyjątkowość samego Boga, Jego majestat i wolność w stosunku do świata. W następnej kolejności atrybut świętości rozciągać zaczęto na ludzi, którzy zajmowali się kultem, czyli zwłaszcza składaniem ofiar. Musieli oni przed podjęciem czynności w świątyni przechodzić przez skomplikowane obrzędy oczyszczenia, żeby móc się zbliżyć do świętości Boga. Na ten czas także oni stawali się „odłączonymi” od reszty społeczności, zarezerwowanymi dla Boga.

Drugą rzeczą, jaką mógł zauważyć czytelnik Pisma, jest przewrót, jaki w myśleniu o świętości dokonał się na skutek nauczania, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. Najłatwiej to dostrzec, czytając listy św. Pawła. Otóż używa on określenia „święci” w odniesieniu do... uczniów Chrystusa! Pojawia się ono w tym znaczeniu już w adresowych nagłówkach listów, np. „Do wszystkich przez Boga umiłowanych, powołanych świętych, którzy mieszkają w Rzymie” (Rz 1,7). Dzieje się tak, ponieważ Bóg, który dla tradycji Pierwszego Przymierza był kimś oddalonym, kto tylko czasem i w określonych okolicznościach pojawia się pośrodku swojego ludu,

w zasłonie obłoku, stał się bliski w Chrystusie. W efekcie, jak pisze Paweł, „nie jesteśmy już obcymi i przychodniami, ale współobywatelami świętych i domownikami Boga” (Ef 2,19). Jeśli ktoś jest „domownikiem Boga”, to jest święty, bo przynależy już do Jego sfery bardziej, niż do „świata”.

Jednym słowem: otrzymawszy Ducha Świętego na chrzcie, jesteśmy świętymi. Już teraz i tutaj. Jednak dziś, na skutek pewnych przekształceń w języku kościelnym, nieczęsto mówimy w ten sposób. Zmiany zaczęły się w pierwszych wiekach Kościoła, kiedy to zaczęto wyróżniać postawę niektórych chrześcijan. Chodziło najpierw o męczenników. Jeśli ktoś oddał życie za wiarę, to złączył się z Chrystusem w szczególny sposób i tym samym złożył świadectwo godne naśladowania. Historie męczeństwa opowiadano, a czasem też spisywano, „dla pocieszenia serc” chrześcijan w czasie prześladowań. Ich pamięć (i w związku z tym groby) otaczano szczególnym szacunkiem i proszono ich o wstawiennictwo w przekonaniu, że już są w domu Ojca i wspólnie z Chrystusem wstawiają się za Kościołem.

Wtedy zaczęło się powoli swoiste różnicowanie „sławy” męczenników. O jednych wieść rozchodziła się szeroko, ich imiona i historie znane były we wszystkich Kościołach. Inni zaś znani byli i darzeni szacunkiem na mniejszym terytorium, w lokalnych wspólnotach. Trzeba pamiętać, że przez wiele wieków były to procesy oddolne, spontaniczne, nie regulowane w żaden sposób przez kościelne

instytucje (mimo, że od IV wieku Kościół był dość dobrze zorganizowany). Z czasem porządkowano – także ze względu na występujące nadużycia (np. wymyślanie postaci i historii męczenników, żeby nadać prestiżu jakiejś miejscowości) – listy autentycznych męczenników. Tak powstały „martyrologia”, na podstawie których umieszczano potem wspomnienia poszczególnych osób...

Do dziś ze starożytnej praktyki pozostało rozróżnienie terytorialne, które ma odbicie w języku. Jeśli Kościół ogłasza „świętą” lub „świętego” (kanonizacja), to znaczy, że jest to osoba dawana pod jakimś względem za przykład wszystkim wierzącym na całym świecie. Ogłoszenie zaś „błogosławionej” lub „błogosławionego” (beatyfikacja) oznacza, że postać ta znana jest na razie na niewielkim terytorium (zwykle – w danym kraju lub jego części). Jeśli potem coraz więcej ludzi także poza tym terytorium zaczyna z szacunkiem naśladować tę osobę i zzywać jej wstawiennictwa (kult się rozszerza), to błogosławiony może „awansować” na świętego. Rozróżnienie to zatem nie odnosi się w żadnym stopniu do stanu danego świętego przed Bogiem (zbawienia): z tego punktu widzenia błogosławiona niczym nie różni się od świętej. Nie chodzi o stopniowanie zjednoczenia z Bogiem, a tylko o pewien porządek pojęciowy, służący porządkowi w liturgii.

A dla nas wszystkich pozostaje aktualnym wezwanie: „Świętymi bądźcie, bo Ja jestem święty” (1 P 1,16)!

KS. GRZEGORZ STRZELCZYK

Odpowiedzialność



Ks. GRZEGORZ STRZELCZYK

Kilka miesięcy temu odprawiałem w naszym kościele mszę pogrzebową przy dwóch trumnach. Nigdy wcześniej nie odprawiałem pogrzebu małżeństwa.

COVID zabił najpierw męża. Żona dzwoniła do mnie ze szpitala, mówiąc, że trzeba trochę poczekać z pogrzebem, aż ją wypiszą. Kilka dni potem zmarła. W Tychach były przynajmniej trzy takie pogrzeby. Rozmawiałem z księżmi starszymi ode mnie: dla wszystkich było to nowe doświadczenie. Bo wspólne pogrzeby małżonków zdarzały się dotąd niezwykle rzadko, zwykle w konsekwencji wypadków lub katastrof...

Kiedy odprawiałem tamten pogrzeb, szczepienia szły pełną parą. Zaczęła się rysować nadzieja, że po ponad roku uda się wreszcie zbudować skuteczną zaporę dla rozprzestrzeniania się wirusa i powstawania nowych mutacji. Niestety potem, wraz ze słabnięciem fali zachorowań, zaczęła też maleć chęć do szczepień. I choć Tychy nie wyglądają pod tym względem



FREEPIK.COM

najgorzej, to znakomicie też nie jest. Dlatego w tym numerze naszego miesięcznika wracam do tego tematu.

O tekst wyjaśniający, jak działają szczepionki, poprosiłem kogoś, kogo znacie: młodego lekarza Macieja Dyrbusia, który dorastał na Z1. W naszym kościele brał niedawno ślub. I pracował z osobami chorymi na COVID. Chodziło mi o to, by o sprawie napisał ktoś spośród nas. Bo kryzys wokół szczepionek jest w dużej mierze kryzysem zaufania. Ciągłe powtarzane, zwłaszcza w mediach społecznościowych oskarżenia, że jesteśmy w sprawie COVID oszukiwani, a szczepionki nie są bezpieczne itd., o tyle trafiają na podatny grunt, że wszyscy żyjemy w lęku – o własne zdrowie, o zdrowie najbliższych, o sytuację ekonomiczną. A lęk koncentruje nas na sobie i każe nieufnie patrzeć na innych.

Zwróćcie uwagę, co pisze Pan Maciej na samym początku tekstu: nie mamy lepszego sposobu na ochronę przed prześladowającą nas od półtora roku chorobą jak szczepienia. Dlatego proszę: jeśli ktoś się jeszcze nie zaszczepił, a nie ma medycznych przeciwwskazań, niech to zrobi.

Jakiś czas temu ktoś sceptycznie nastawiony do szczepień zapytał mnie, czy nie boję się brać na siebie odpowiedzialności za konsekwencje zachęcania ludzi do szczepień. Cóż – znacznie bardziej boję się konsekwencji zaniedbania takiej zachęty.

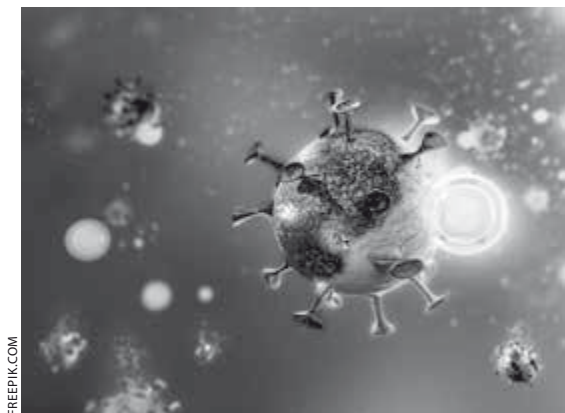
Jak działają szczepionki?

Doświadczenia z wcześniejszych epidemii, w tym trwającej już niemal półtora roku pandemii COVID-19, wskazują, że najefektywniejszą formą walki z wirusem są szczepienia.

W środowisku medycznym nikt nie ma wątpliwości, że jedynie zaszczepienie zdecydowanej większości populacji da szansę na wyeliminowanie wirusa i pełen powrót do normalności, dlatego też ponad 90% lekarzy i pielęgniarek jest obecnie zaszczepionych przeciwko COVID-19, mimo że większość z nich przeszła infekcję w trakcie pierwszych fal zakażeń.

Pomimo tego duży odsetek obywateli pozostaje sceptyczny wobec przyjęcia szczepienia. Jedną z możliwych przyczyn wydaje się być niepewność co do jego bezpieczeństwa, często wynikająca z niezajomości mechanizmu działania podawanych szczepionek.

Medycyna od kilku dziesięcioleci zawdzięcza szczepieniom ochronę przed licznymi infekcjami – to dzięki nim nie mamy już szalejących dawniej epidemii odry, tężca, wirusa polio czy różyczki. Podstawowe założenie szczepień opiera się na stymulowaniu reakcji obronnej (tzw. reakcji immunologicznej) wobec antygeny, czyli jednej z cząstek budujących wirusa czy bakterię. Po takiej „imitacji” infekcji organizm „poznaje” wroga i uzyskuje wobec niego odporność. W zdecydowanej większości u osób, którym podaje się szczepionkę, nie występują objawy chorobowe, jednak czasami mogą się pojawić objawy nieporządane, takie jak np. bóle w miejscu szczepienia, gorączka czy



FREEPIK.COM

ogólne rozbitcie. Objawów takich należy się spodziewać, mając na uwadze, że organizm buduje odporność względem danej infekcji.

Wytworzenie odporności to skomplikowany proces wymagający zwykle kilku tygodni. Ponieważ szczepionka nie zdążyła jeszcze zapewnić ochrony, osoby będące kilka-kilkanaście dni po szczepieniu mogą zachorować. W dłuższej perspektywie osobie zaszczepionej pozostaje pewien zapas tzw. „komórek pamięci”, które będą „pamiętały”, jak zwalczyć daną chorobę w przypadku ponownego kontaktu z wirusem.

Obecnie w Polsce można się zaszczepić czterema szczepionkami, z których dwie są szczepionkami wyprodukowanymi w sposób tradycyjny (tzw. wektorowy), a dwie wykorzystują materiał genetyczny wirusa.

Tradycyjne szczepionki (tj. szczepionki firm Astra Zeneca i Johnson & Johnson) wywołują odpowiedź immunologiczną poprzez inne osłabione i „niegroźne” wirusy. W przypadku COVID-19 szczepionki wektorowe zostały stworzone na podstawie



FREPIK.COM

Szczepionki nowego typu (tj. szczepionki firm Pfizer/BioNTech i Moderna) wykorzystują materiał genetyczny wirusa – RNA lub DNA – który dostarcza instrukcje do wytworzenia antygeny. W przypadku COVID-19 jest to zazwyczaj kwas mRNA odpowiadający za produkcję białka S. Gdy ten materiał genetyczny dostanie się do komórek ludzkich, wykorzystuje on komórkowe fabryki białek do wytworzenia antygeny, który wywoła odpowiedź immunologiczną.

adenowirusów (wirusów, które u ludzi powodują łagodne objawy m.in. ze strony układu oddechowego), z których w miejsce własnych istotnych genów wirusa wstawiono fragment genu pozwalający na produkcję jednego z białek (białko S – tzw. białko kolca) wirusa SARS-CoV-2. Taki sztuczny wirus nie może się namnażać w naszych tkankach ani powodować choroby, natomiast dostarcza do komórek osoby zaszczepionej matrycę do produkcji białka S i w efekcie przygotowuje nasz układ odpornościowy na kontakt z wirusem SARS-CoV-2.

Organizm ludzki po kontakcie ze szczepionką rozpoznaje białko wirusowe i zaczyna tworzyć przeciwko niemu przeciwciała. Dlatego przy kontakcie z wirusem w przyszłości przeciwciała lub wytworzone komórki pamięci inaktywują wirusa, nie dopuszczając do zakażenia lub powodując jego łagodny przebieg u osoby zaszczepionej. Niestety, ponieważ większość z nas niejednokrotnie ulegała zakażeniom adenowirusowym, może się zdarzyć, że na wykorzystanego w szczepionce adenowirusa organizm posiada wytworzoną wcześniej odpowiedź, co powoduje jego zniszczenie i niższą populacyjną skuteczność szczepionki.

Co ważne, dostarczony kwas nukleinowy nie dostaje się do jądra komórkowego, tylko pozostaje poza nim. Dlatego też należy podkreślić, że nie ma fizycznej możliwości, aby szczepionka wpłynęła na nasz genom. Największą zaletą mechanizmu szczepionek opartych o mRNA jest fakt, że produkcja antygeny zachodzi w dużych ilościach wewnątrz naszych własnych komórek, dlatego skuteczność tych szczepionek jest wyższa niż szczepionek wektorowych. Na koniec warto podkreślić, że technologia wykorzystująca materiał genetyczny do produkcji odpowiedzi immunologicznej nie jest zupełnie nowa. W ostatnich latach wykorzystywano ją nie tylko do produkcji szczepionek, ale też np. do produkcji niektórych leków stosowanych m.in. w leczeniu podwyższonego cholesterolu.

Łatwy dostęp do informacji w XXI wieku to z jednej strony wielkie dobrodziejstwo, z drugiej olbrzymie ryzyko dotarcia do treści kontrowersyjnych i często nieprawdziwych, takich, które wzbudzają emocje, ale niekoniecznie są oparte o rzetelne źródła. Warto je weryfikować. W kwestii szczepień niemal wszyscy lekarze, naukowcy i epidemiolodzy mówią jednym głosem – szczepmy się!

I ja dołączam się do tego apelu.

MACIEJ DYRBUŚ

Oikoumene pod lasem

Misjonarz, czyli apostoł

W ubiegłym miesiącu obchodziliśmy odpust parafialny ku czci św. Maksymiliana Marii Kolbego, którego świętość kojarzy nam się przede wszystkim z męczeńską śmiercią, jaką poniósł w obozie zagłady w Oświęcimiu. Zanim jednak to się stało, Maksymilian prowadził bardzo aktywne chrześcijańskie życie, którego koleje zna pewnie każdy parafianin. Dobrze wiemy, że Maksymilian był misjonarzem i to misjonarzem bardzo skutecznym, bo założony przez niego w 1930 roku klasztor franciszkański w Nagasaki prężnie działa po dziś dzień. O działalności misyjnej Kościoła w ogóle wiemy bardzo dużo, ale czy wiemy, co dokładnie oznaczają słowa *misjonarz* i *misje*?

Mają one pochodzenie łacińskie i wywodzą się od czasownika *mitto* – posyłam (strona bierna czasu przeszłego: *missum*), od którego pochodzi rzeczownik *missio* – posyłanie. *Misja* to inaczej posłannictwo, a *misjonarz* to ten, który został posłany. Posłany przez Kościół, aby głosił nauki tym, którzy jeszcze o nich nie słyszeli. A właściwie posłany przez samego Jezusa, który po Zmartwychwstaniu ukazał się uczniom i nakazał im: „Idźcie i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko to, co wam przykazałem” (Mt 28, 19-20). Ten sam fragment Ewangelii przywołamy, jeśli zechcemy zdefiniować działalność

uczniów posłanych przez Jezusa, czyli *apostolów*. I nie ma w tym żadnej sprzeczności ani naciągania, bo słowo *apostol* znaczy w zasadzie to samo, co *misjonarz* i tylko historia oraz użycie tych słów są nieco inne.

Termin *apostol* pochodzi z greki i wywodzi się od czasownika *ἀποστέλλω* (*apostello*) – *posyłam, wysyłam*. Jest więc apostoł posłańcem, wysłannikiem. W Starym Testamencie używano tego słowa na określenie proroka lub wysłannika króla, jednak w Ewangeliach jego znaczenie zawęży się do opisania ścisłego grona uczniów Jezusa. Działalność misyjna jest więc działalnością apostołską, do której wszyscy jesteśmy zobowiązani na mocy chrztu i bierzmowania. Oczywiście do oficjalnej działalności misyjnej potrzebne jest szczególne przygotowanie, które dla osób konsekrowanych oznacza 7-12-letnie studia, a dla misjonarzy świeckich około roczny kurs. Misyjność jest charyzmatem wielu zakonów, w tym zakonu franciszkańskiego, z którego wywodzi się nasz patron.

DLA CIEKAWYCH:

Od łacińskiego czasownika *mitto* wywodzi się także termin *msza*. W znaczeniu tego czasownika mieści się również *rozesłanie, rozwiązanie spotkania* i w tym znaczeniu używano go, kiedy kończono chrześcijańską liturgię słowami: *Ite, missa est* – idźcie, ofiara spełniona (a dosłownie: idźcie, skończyło się).

KATARZYNA PIOTROWSKA



WIKIMEDIA COMMONS

Odpust u św. Maksymiliana

ZDJEŃCJA BASIA MARZEC



Uroczystość odpustową ku czci św. Maksymiliana Marii Kolbego, patrona naszej parafii i kościoła, obchodziliśmy w tym roku 8 sierpnia. Uroczysta suma o 11.30 połączona z procesją eucharystyczną została odprawiona w intencji parafian o doświadczenie Bożej miłości oraz za zmarłych i żyjących budowniczych kościoła przez naszego proboszcza ks. Grzegorza Strzelczyka oraz przez głoszącego tego dnia Słowo Boże, ks. Grzegorza Witę, proboszcza z Mysłowic – Brzęczkowic.

Kaznodzieja kilkakrotnie podkreślał rolę świeckich w dziele ewangelizacji. Zachęcał do działań w duchu misyjnym, w duchu naszego patrona św. Maksymiliana. Przypomniwał, że to Bóg nas wybrał i przeznaczył na to, abyśmy szli i owoc przynosili, i by owoc nasz trwał.

W czasie uroczystej sumy odpustowej posługę przy ołtarzu pełnił też diakon stały, pan Sławomir Warzecha z parafii Matki Boskiej Bolesnej w Brzęczkowicach, który formował się pod okiem naszego proboszcza, a w tym roku, 15 lipca, przyjął święcenia diakonatu.

Na mszę odpustową przybyły poczty sztandarowe: Legionu Maryi, Żywego Różańca i Braci Górniczej, przedstawiciele grup parafialnych, parafianie i goście.

Po mszy i procesji eucharystycznej czekała na wszystkich obecnych w kościele miła niespodzianka. Tak, jak w zeszłym roku, wierni zostali obdarowani przez naszych duszpasterzy lizakami. Mamy nadzieję, że stanie się to już tradycją odpustową w naszej parafii.



Umocnieni Chlebem Eucharystycznym, przykładem misyjnej działalności naszego patrona i błogosławieństwem kapłana jesteśmy gotowi do podejmowania działań w imię miłości Boga i bliźniego. Mamy misję do spełnienia. Mamy patrona, wzór do naśladowania. Jesteśmy odpowiednio wyposażeni, aby zaangażować się w misyjne dzieła ewangelizacyjne, niekoniecznie w Japonii, jak nasz patron. Bóg nas wybrał i posyła. Czasami bardzo, bardzo blisko.

CELINA ANTCAK



Parafialny wyjazd integracyjny

„Szlakiem św. Józefa i historii Górnego Śląska”

sobota, 26 czerwca 2021 r.

Wyczekiwany i wytęskniony wyjazd parafialny nareszcie mógł się odbyć! Okazja była wyjątkowa – bo to Rok św. Józefa, a zatem podążyliśmy jego szlakiem, przemierzając śląskie miasta i śledząc HISTORIĘ GÓRNEGO ŚLĄSKA.

Grupa 20 pielgrzymów (w większości z naszej parafii), prowadzona przez znakomitego przewodnika Pana Emira Kasprzyciego, najpierw zatrzymała się w Zabrze, by zwiedzić niezwykły, modernistyczny **Kościół Jubileuszowy św. Józefa**, po którym oprowadził nas tamtejszy proboszcz ks. Jan Dorosz. Wybudowany w latach 1930-1931 obiekt stanowi jeden z najcenniejszych przykładów architektury modernistycznej na Górnym Śląsku (autorem projektu jest Dominicus Böhm z Kolonii). Kościół został wzniesiony z cegły, ma kształt przypominający Arkę Noego i może pomieścić aż 3000 osób. Odbywają się w nim comiesięczne Zabrzeńskie Wieczory ze św. Józefem (najbliższy będzie 22.09, a następne 20.10 i 24.11), na które zostaliśmy serdecznie zaproszeni przez proboszcza. W kościele znajduje się m.in. kaplica patrona naszej parafii św. Maksymiliana Marii Kolbego.



Kościół Jubileuszowy św. Józefa w Zabrzu

Następnie zatrzymaliśmy się przy pobliskim **stadionie Arena Zabrze**. Pan Emir przybliżył nam jego historię związaną m.in. z zamieszaniem wokół imienia patrona tego obiektu (zainteresowanych odsyłam do Internetu).

Kolejnym punktem naszego szlaku była **radiostacja gliwicka** – kompleks zabudowań, który powstał w 1935 r. i składa się m.in. z drewnianej wieży antenowej i budynku nadajnika (obecnie oddział muzeum w Gliwicach). Wieża zbudowana jest z bali nieimpregnowanego drewna modrzewia syberyjskiego łączonego przy pomocy 16 100 mosiężnych śrub. Ma 111 m wysokości i jest najwyższą istniejącą, zbudowaną w całości z drewna konstrukcją w Europie oraz najwyższą drewnianą wieżą nadawczą na świecie.

Następnym naszym przystankiem była **Palmiarnia Miejska w Gliwicach** usytuowana na terenie parku im. Fryderyka Chopina. Można w niej podziwiać egzotyczne rośliny użytkowe, rośliny tropikalne, sukulenty i kaktusy, a w pawilonie historycznym – palmy (wśród nich 120-letnie feniksy kanaryjskie). W sumie w palmiarni rośnie ponad 5600 roślin, a najstarsze okazy mają ponad 150 lat.

Następnie spacerem udaliśmy się w kierunku gliwickiego rynku, podziwiając po drodze wspaniałą architekturę gliwickich kamienic (nie bez powodu Gliwice nazywane są „Małym Krakowem”), a także zatrzymując się przed trzema niezwykłymi obiektami, jakimi są: historyczny **Teatr Miejski Victoria** z 1890 r.



EMIR KASPRZYCKI

Uczestnicy parafialnej pielgrzymki. Więcej zdjęć na tylnej stronie okładki

(obecnie częściowo w ruinie, ale z nadal działającą sceną), dawny hotel wybudowany w latach 1922-1928 **Haus Oberschlesien (Dom Górnośląski)** oraz **Villa Caro**, czyli przykład doskonale zachowanej XIX-wiecznej rezydencji w stylu renesansowej architektury willowej (niegdyś należała do gliwickiego, żydowskiego przemysłowca Oscara Caro).

Zwiedzanie gliwickiej starówki rozpoczęliśmy od obejrzenia potężnej, trójnawowej gotyckiej budowli dominującej nad całym Starym Miastem, czyli XV-wiecznego **Kościola Wszystkich Świętych**. Jest on jednym z najcenniejszych w skali regionu kościołów parafialnych, a zarazem najstarszym i najważniejszym obiektem sakralnym historycznych Gliwic.

Po opuszczeniu Gliwic pojechaliśmy w kierunku **Rudy Śląskiej**, udając się do tamtejszego **Kościola św. Józefa**. Jest to dostojna budowla w stylu neoromańskim, wzniesiona w latach 1902-1904 z fundacji hrabiego Franciszka Ksawerego Ballestrema, wzorowana na rzymskiej bazylice San

Lorenzo di Campo Verano. Po kościele oprowadzał nas i przekazał wiele interesujących informacji tamtejszy proboszcz ks. Adam Brzyszkowski. Na szczególną uwagę w tym obiekcie zasługują kolumny w nawie, w których kostkowe głowice zostały ozdobione symbolicznymi płaskorzeźbami. Warto też zwrócić uwagę na olbrzymi żyrandol symbolizujący Jerozolimę ze 144 żarówkami oraz spiżowe figury aniołów w prezbiterium. Od 2010 r. Kościół św. Józefa w Rudzie Śląskiej jest Sanktuarium Diecezjalnym.

Kolejnym etapem naszej wędrowki po Śląsku było **dawne polsko-niemieckie przejście graniczne**. Usłyszeliśmy tam od naszego przewodnika szereg historii o polsko-niemieckim pograniczu i wzajemnym przenikaniu się kultur, opowieści o pracy w zakładach przygranicznych, związkach rodzinnych, małym ruchu granicznym oraz wynikających z tego możliwościach i perypetiach. Kończąc zwiedzanie, zatrzymaliśmy się jeszcze w innym miejscu Rudy Śląskiej – w Wirku, aby zobaczyć **Kolonie Robotniczą**

Intencje mszalne

Ficinus. Jest to zabytkowe osiedle robotnicze, które powstało w latach 1860–1867 dla pracowników kopalni „Gottesegen” („Błogosławieństwo Boże”). Nazwa Ficinus pochodzi od nazwiska radcy górniczego i dyrektora generalnego Georga Ficinusa, inicjatora budowy osiedla. Jest to obecnie najstarszy zachowany zespół budownictwa patronackiego na Górnym Śląsku.

W pobliżu Ficinusa znajduje się **kościół Ewangelicko-Augsburski Odkupiciela**, którego zwiedzanie było ostatnim punktem naszego programu. Podczas przejazdów towarzyszyła nam modlitwa różańcowa, którą prowadził nasz szafarz Pan Dariusz Szepieniec, za co serdecznie dziękujemy. Jesteśmy pod wrażeniem, ile piękna, bogactwa historii i tradycji, głębokich wartości opartych na wierze w Boga, życia wypełnionej pracą, ale zawsze mocno oddanego rodzinie – mogliśmy zaobserwować w czasie tego zaledwie jednodniowego wyjazdu. Sądzę, że nasz Śląsk (a piszę to jako rodowita Ślązaczka z dziada pradziada) ma do odkrycia jeszcze wiele bogactw historii, tradycji, kultury i architektury – dlatego zachęcam wszystkich do korzystania z kolejnych wyjazdów pielgrzymkowo-krajoznawczych (bo mam nadzieję, że takie jeszcze będą organizowane – tu parafianie uśmiechają się do naszego Proboszcza), gdyż Śląsk to kraina przepiękna, niesamowita i przypuszczam, że dla wielu z nas wciąż jeszcze nie do końca poznana.

Chcę zakończyć cytatem pieśni ze strony internetowej Kościoła Jubileuszowego św. Józefa w Zabrze, od którego zaczynaliśmy nasz pielgrzymi szlak:

*„Szczęśliwy, kto sobie Patrona *Józefa ma za Opiekuna; *niechaj się niczego nie boi, *bo Święty Józef przy nim stoi, *nie zginie.”*

TERESA ŁUKAWIECKA

01.09.2021 Środa

7.30 – Przez wstawiennictwo Matki Bożej Nieustającej Pomocy i św. Maksymiliana w intencji Stanisława Zapała z okazji kolejnej rocznicy urodzin, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo i potrzebne łaski na dalsze lata życia.

18.00 – Za + Elżbietę Zaworka w rocznicę urodzin.

02.09.2021 Czwartek

7.30 – O powołania kapłańskie i zakonne.
18.00 – Za + Romana Sadowskiego o dar nieba od żony i córki z rodziną.

03.09.2021 Piątek

7.30 – W intencji Czcieli Najświętszego Serca Pana Jezusa.
18.00 – Za Marię i Grzegorza Bachniaków z okazji 40. rocznicy ślubu.

04.09.2021 Sobota

7.30 – Z okazji urodzin Barbary i Gabrieli z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o zdrowie, dary Ducha Świętego i Boże błogosławieństwo dla ich rodzin.

14.00 – ślub: Justyna Domasik – Jakub Kulicki.

05.09.2021 Niedziela

18.00 – Za + Aleksandra Litwińskiego o radość życia wiecznego od chrześnicy Agnieszki z rodziną.

7.30 – Przez wstawiennictwo Najświętszej Maryi Panny Pośredniczki Łask w intencji Reginy i Jana Gołosz oraz z prośbą o Bożą opiekę nad córką Anną i zięciem Kornelem.

9.30 – W intencji Renaty i Tomasza Duda z okazji urodzin, z podziękowaniem za odebrane łaski, z prośbą o dalszą Bożą opiekę oraz dary Ducha Świętego dla córeczki Zuzanny.

11.30 – W intencji Parafian.

16.30 – Za ++ Salomeę, Józefa i Zbigniewa Gołębiowskich oraz + Lidę Rogowską.

06.09.2021 Poniedziałek

7.30 – Za ++ rodziców Gertrudę i Henryka Seweryn oraz ++ dziadków.

18.00 – Za + Katarzynę Szojda w rocznicę urodzin.

07.09.2021 Wtorek

7.30 – Do Matki Bożej Zbawiciela w intencji Legionistów z okazji 100-lecia Legionu Maryi.

18.00 – zajęta.

08.09.2021 Środa

7.30 – W intencji Członków Żywego Różańca.

18.00 – Za + Irenę Rybarczyk.

09.09.2021 Czwartek

7.30 – Za + Józefa Malcherek od rodziny Gałuszewskich.

18.00 – Za + Irenę Rybarczyk od kuzynek.

10.09.2021 Piątek

7.30 – W intencji Anny i Andrzeja Piszczek z okazji 44. rocznicy ślubu, z podziękowaniem za wszelkie łaski, z prośbą o dalszą opiekę na kolejne lata.

18.00 – 1) Za + męża Witolda, jego rodziców, siostrę i szwagrow, z prośbą o łaskę nieba.

2) W intencji Moniki i Tadeusza Wronów w 60. rocznicę ślubu

z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo i zdrowie na dalsze wspólne lata.

11.09.2021 Sobota

7.30 – Za + mamę Genowefę Parznicą.

12.09.2021 Niedziela

18.00 – W intencji Gertrudy Szeliga w dniu urodzin, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o zdrowie i Boże błogosławieństwo na dalsze lata od dzieci z rodzinami.

7.30 – Za + Krzysztofa Jochemczyk w 5. rocznicę śmierci o łaskę życia wiecznego.

9.30 – Za ++ z rodzin Ulkowskich, Cichoń, Chrapski, Kołodziejczyk oraz za Pawła Gretka.

11.30 – W intencji Dzieci przyjmujących Sakrament Chrztu św., ich rodziców i rodziców chrzestnych.

16.30 – Za + Kunegundę Kontny i jej męża Józefa o łaskę nieba oraz życie wieczne dla jej rodziców, teściów i ++ z rodzin.

13.09.2021 Poniedziałek

7.30 – Za + brata Eugeniusza o łaskę nieba.

18.00 – Przez wstawiennictwo Matki Bożej Róży Duchownej w intencji Członków Żywego Różańca z prośbą o Boże błogosławieństwo i wytrwanie w modlitwie.

14.09.2021 Wtorek

7.30 – Za + Helenę Dziubany od Żywego Różańca.

18.00 – Za ++ rodziców Agnieszkę i Wawrzyńca Szafron oraz Gertrudę i Brunona Bielas.

15.09.2021 Środa

7.30 – W intencji rodziny Antczak.

18.00 – Do Matki Bożej Uzdrawienia Chorych o łaskę powrotu do zdrowia duszy i ciała dla brata Rafała.

16.09.2021 Czwartek

7.30 – W intencji budowniczych i dobrodziejów naszej Parafii.

18.00 – Za + Henryka Miczek od sąsiadów z ul. Zelwerowicza.

17.09.2021 Piątek

7.30 – W intencji wnuka Dawida Kandzia z okazji urodzin z podziękowaniem i z prośbą o zdrowie, dary Ducha Świętego i Bożą opiekę.

18.00 – 1) Za + męża Wojciecha Witkowskiego w 15. rocznicę śmierci.

2) Za + Czesława Kubskiego w 30 dni po śmierci.

18.09.2021 Sobota

7.30 – Za ++ z rodziny Pacek.

19.09.2021 Niedziela

18.00 – Przez wstawiennictwo Matki Bożej Nieustającej Pomocy i św. Maksymiliana w intencji Natalii i Ludwika Szot z okazji 50. rocznicy ślubu z podziękowaniem za wszelkie dobro, z prośbą o zdrowie i opiekę na dalsze lata.

7.30 – Przez wstawiennictwo Matki Bożej Nieustającej Pomocy i św. Maksymiliana w intencji małżonków Marii i Józefa Brysz z okazji 40. rocznicy ślubu, dziękując za otrzymane łaski, prosząc o błogosławieństwo i Bożą opiekę na dalsze lata życia oraz dary Ducha Świętego dla całej rodziny.

9.30 – Za ++ rodziców Janinę i Adama Noga oraz za ++ dziadków Helenę i Stefana Siemieniec.

11.30 – W intencji Parafian.

16.30 – Za + Marię Brol od sąsiadów z ul. Zaręby 12.

20.09.2021 Poniedziałek

7.30 – Za + Edwarda Kolbuć z prośbą o łaskę zbawienia oraz za dusze w czyśćcu cierpiące.

18.00 – Za + teścia Michała Bomersbach, + żonę Julię, ++ dzieci i wnuka.

21.09.2021 Wtorek

7.30 – O Boże błogosławieństwo, dary Ducha Świętego, zdrowie i opiekę Anioła Stróża dla wnuczki Klary Wysockiej z okazji 4. urodzin.

18.00 – O łaski Ducha Świętego, zdrowie i wzrastanie w bliskości z Jezusem dla wnuków Mateusza, Dominika, Karola i Jakuba.

22.09.2021 Środa

7.30 – Za ++ z rodziny Białkiewicz.

18.00 – Za + Aleksandra Litwińskiego od Bożeny i Jarosława Gmitruk z rodziną.

23.09.2021 Czwartek

7.30 – Za + Henryka Piksa od sąsiadów z klatki 66 i 64.

18.00 – Przez wstawiennictwo Matki Bożej Pośredniczki Łask w intencji siostry Hiacynty z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o te potrzebne w życiu zakonnym.

24.09.2021 Piątek

7.30 – Za duszę śp. Tadeusza Gazdy w rocznicę śmierci i zmarłych z rodziny o łaskę nieba.

18.00 – Za ++ rodziców Elżbietę i Franciszka Gołka, brata Józefa i dziadków z obu stron.

25.09.2021 Sobota

7.30 – W intencji rodziny Treła o Boże błogosławieństwo, dary Ducha Świętego i opiekę Matki Najświętszej.

26.09.2021 Niedziela

18.00 – W intencji Elżbiety i Piotra Białkowskich w 50. rocznicę ślubu z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo na kolejne lata wspólnego życia.

7.30 – Za + ks. Stanisława Pacek.

9.30 – Za + Aleksandra Litwińskiego o radość życia wiecznego od Asi Marek z rodziną.

11.30 – W intencji Dzieci przyjmujących Sakrament Chrztu św., w intencji Rocznych Dzieci, ich rodziców i rodziców chrzestnych.

16.30 – zajęta.

27.09.2021 Poniedziałek

7.30 – zajęta.

18.00 – Za ++ rodziców Bertę i Pawła Mazurczyk i ++ z rodziny.

28.09.2021 Wtorek

7.30 – Za śp. Wacława Andrycza i ++ z rodziny z prośbą o łaskę nieba.

18.00 – W intencji Małgorzaty i Marka Pietryja z okazji 20. rocznicy ślubu z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o zdrowie i Bożą opiekę na dalsze wspólne lata.

29.09.2021 Środa

7.30 – Za ++ rodziców Emilię i Ryszarda, dziadków z obu stron oraz brata Eugeniusza.

18.00 – Za + mamę Zuzannę Mikosz.

30.09.2021 Czwartek

7.30 – O nawrócenie Agnieszki i Pawła oraz łaskę uświęcenia.

18.00 – Za ++ Lucynę i Stanisława Mikołajek o łaskę zbawienia od sąsiadów.



Ogłoszenia

Śluby:

22.07.2021 – Martyna Czarnynoga
– Tomasz Sobczyk

15.08.2021 – Jakub Karol Szelağ
22.08.2021 – Michalina Łucja Kosowska

Chrzty:

03.07.2021 – Emilia Czarnecka
11.07.2021 – Nikodem Kryska
08.08.2021 – Paweł Kruszyński

Pogrzeby:

19.06.2021 – Irena Targowska
23.06.2021 – Maria Brol
25.06.2021 – Henryk Piksa
14.07.2021 – Andrzej Grzywacz

**Papieskie Intencje Misyjne:**

Intencja powszechna – EKOLOGICZNIE ZRÓWNOWAŻONY STYL ŻYCIA

Módlmy się, abyśmy wszyscy dokonywali odważnych wyborów na rzecz stylu życia powściągliwego i ekologicznie zrównoważonego, ciesząc się z ludzi młodych, którzy się w to zdecydowanie angażują

PARAFIALNY WYJAZD INTEGRACYJNY „Szlakiem św. Józefa i historii Górnego Śląska”



Uczestnicy pielgrzymki



Kościół św. Józefa w Rudzie Śląskiej



Radiostacja Głiwicka



Kościół w Wirku



Kościół św. Józefa w Rudzie Śląskiej



Na Rynku w Głiwicach



Kościół św. Józefa w Zabrzu

Relacja z wyjazdu na ss. 10–12

ZDJĘCIA IWONA OSMAN-SURMACZ I TERESA LUKAWIECKA

MSZE ŚW. NIEDZIELNE

7³⁰ 9³⁰ 11³⁰ 16³⁰

MSZE ŚW. W TYGODNIU

7³⁰ 18⁰⁰

MSZA ŚW. SZKOLNA

Środa 18⁰⁰



Plac Zbawiciela 1, 43-100 Tychy

tel. 32 219 61 56

www.mkolbe.tychy.pl

Bank Pekao SA

50 1240 1330 1111 0010 8857 0034

KODY QR
DO OBSŁUGI
DAROWIZN:



CELE CHARYTATYWNE



CELE KULTU RELIGIJNEGO